



11. SYMPATIA I STAN ZAKOCHANIA



I. PROSPEKT WARTOŚCI

Uczucia zakochania, przyjaźni czy sympatii bywają gwałtowne. Szybko się pojawiają i czasem gwałtownie się kończą. Emocje towarzyszące zakochaniu są wynikiem doznania, ale mogą prowadzić do decyzji, bo zakochanie jest pierwszym etapem rodzącego się uczucia miłości. Młodzież, która wchodzi w związki uczuciowe powoli dojrzeje do miłości oraz do założenia w przyszłości własnej rodziny i opuszczenia domu rodzinnego.

1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój emocjonalny.

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność tworzenia relacji opartych na miłości; zapoznanie się z etapami rozwoju miłości.

1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Uczeń weryfikuje własne przekonania na temat miłości i związku dwojga ludzi; uczy się podejmowania odpowiedzialnych decyzji.

1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Czym jest sympatia i jak się rozwija?
- Miłość jako dar i zadanie.
- Dojrzewanie do miłości.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIĄ, SAMOWYCHOWANIE

→ NORMY

- Zakochanie to stan emocjonalnego związania z drugą osobą, oparty na działaniu hormonów oraz związanym z nimi pobudzeniem emocjonalnym.
- Dojrzała miłość wiąże się z odpowiedzialnością i budowaniem trwałych, a nie krótkofalowych relacji.
- Dorosłość to wzięcie odpowiedzialności za własne wybory życiowe.

→ ZASADY

- Jestem świadomy, czym jest miłość podmiotowa, w odróżnieniu od pożądania, fascynacji, miłości nastawionej na realizację aktu seksualnego.
- Potrafię podejmować dojrzałe, świadome decyzje dotyczące związku i współżycia seksualnego.
- Potrafię budować więzi i wskazać sposoby rozwiązywania konfliktów.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

→ NORMY

- Pielęgnowanie miłości w małżeństwie wymaga wysiłku i pracy nad sobą.
- Życie rodzinne powinno być zgodne i harmonijne.
- Rodzice dbają o budowanie właściwych relacji z dziećmi.

→ ZASADY

- Szanuję współmałżonka i chętnie okazuję mu miłość w obecności dzieci.
- Dbam o właściwą atmosferę w domu, mam czas dla bliskich.
- Poświęcam czas dzieciom i okazuję zainteresowanie ich sprawami.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

→ NORMY

- Szkoła jest przestrzenią przepełnioną relacjami.

- Samoświadomość, wycucie, otwartość, nastawienie na kontakt, umiejętności komunikacyjne, a także życzliwość i serdeczność sprawiają, że nauczyciel ma dobre relacje z innymi.
- Szkoła jest miejscem do prowadzenia konstruktywnego dialogu między wszystkimi stronami procesu wychowawczego: uczniami, nauczycielami i rodzicami.

→ ZASADY

- Dbam o budowanie między uczniami właściwych relacji.
- Wychowawca jest otwarty i serdeczny wobec uczniów.
- Chętnie podejmuję z uczniami temat relacji międzyludzkich, odpowiedzialności i znaczenia seksualności.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Uczniowie zostają podzieleni na dwie grupy. Każda z grup otrzymuje opis sytuacji. Ich zadaniem jest zaprezentowanie możliwych reakcji na podaną sytuację. Sytuacja pierwsza: Mama zwichnęła nogę, tak że odczuwa wielki ból i musi leżeć w łóżku. Co robią jej dzieci? Sytuacja druga: Dziewczyna i chłopak „chodzą ze sobą”. Umówili się, że spędzą razem niedzielę. Niestety, dziewczyna dostała ocenę niedostateczną i ma zdawać egzamin poprawkowy w poniedziałek. Co robi chłopak? W tym ćwiczeniu uczniowie uczą się empatii i życzliwego podejścia do drugiej osoby oraz okazywania bliskim wsparcia w trudnych sytuacjach.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Uczeń rozumie, że istnieją różnice w rozwoju psychoseksualnym dziewcząt i chłopców. Wie, że ważne jest zrozumienie wzajemnych potrzeb i oczekiwań zarówno w relacjach z bliskimi osobami, jak i kolegami i koleżankami. Młody człowiek wie i rozumie, że prawdziwe związki opierają się na wzajemnym szacunku, odpowiedzialności i wyrozumiałości.

1.10. ZAGROŻENIA

Młodzież, zarówno chłopcy, jak i dziewczęta nie czują odpowiedzialności za wzajemne relacje. Nie rozumieją swoich potrzeb i oczekiwań, nie pracują nad sobą, by przede wszystkim budować relacje oparte na szacunku i odpowiedzialności za siebie i drugą osobę. Nie myślą o swoich uczuciach ani o uczuciach drugiej osoby. Relacja między płciami sprowadzana jest jedynie do zaspokajania potrzeb fizjologicznych, bez miłości i odpowiedzialności.

II. WYBRANA LITERATURA Z KOMENTARZEM



DZIEJE TRISTANA I IZOLDY

Trzeciego dnia, kiedy Tristan zbliżał się do namiotu rozpiętego na pokładzie, gdzie Izolda szukała schronienia, Izold ujrzała go nadchodzącego i rzekła pokornie:

– Wejdźcie, panie!

– Królowo – rzekł Tristan – czemu nazywasz mnie panem? Czy nie jestem, przeciwnie, twym lennikiem, wasalem, powinnym cię czcić, służyć ci i kochać cię jak swoją królową i panią?

Izold odparła:

– Nie, ty wiesz o tym, że jesteś moim panem i władcą! Ty wiesz, że twoja moc włada nade mną i że jestem twą niewolnicą! Ach! czemuż nie rozjątrzyłam niegdyś ran schorzałego lutnisty? Czemu nie dałam zginąć pogromcy smoka w trawach bagniska? Czemu, kiedy spoczywał w kąpieli, nie spuściłam nań miecza wzniesionego już nad głową? Niestety! nie wiedziałam wówczas tego, co wiem dzisiaj!

– Izoldo, co wiesz dzisiaj? Co cię dręczy?

– Ach! wszystko to, co wiem, dręczy mnie, i wszystko, co widzę. To niebo mnie dręczy i to morze, i ciało moje, i życie moje!

Położyła rękę na ramieniu Tristana, łzy przygasiły promienie jej ocz, wargi zadrżały. Zapytał:

– Miła, co cię dręczy?

Odpowiedziała:

– Iż cię miłuję.

Wówczas położył usta na jej ustach.

Ale gdy po raz pierwszy oboje kosztowali rozkoszy miłości, Brangien, która śledziła ich, wydała krzyk i z wyciągniętymi ramionami, z twarzą zalaną łzami, rzuciła im się do nóg:

– Nieszczęśliwi! wstrzymajcie się i jeśli możecie jeszcze, zawróćcie z drogi! Ale nie, droga jest bez powrotu; już siła miłości was ciągnie i nigdy już nie zaznacie słodyczy bez bóleści. To wino napojone ziołami ogarnęło was, napój miłosny, który matka twoja, Izoldo, powierzyła mi. Jeden król Marek miał wypić go z tobą; ale Nieprzyjaciel zdrwił sobie z nas trojga i oto wy oboje wysączyliście puchar. Miły Tristanie, Izoldo miła, za karę złej pieczy, którą miałam o nim, oddaję wam swoje ciało, życie; przez moją to zbrodnię wypiliście w przeklętym pucharze miłość i śmierć!

Kochankowie obłapili się: w ich pięknych ciałach drgało pragnienie i życie. Tristan rzekł:

– Niech tedy przyjdzie śmierć.

I kiedy wieczór zapadł na statku, który coraz chyżej pomykał ku ziemi króla Marka, związani na zawsze, pogrążyli się w miłości.

↑ J. Bédier, *Dzieje Tristana i Izoldy*, tłum. T. Boy-Żeleński, Wydawnictwo Greg, Kraków 2020, s. 159-160.

KOMENTARZ

Dzieciństwo i młodość Tristan spędził na dworze swego wuja w Kornwalii. Władca traktował go jak syna i chciał go nawet usynowić, ale królewscy doradcy nalegali, by król się ożenił. Na poszukiwanie kandydatki na żonę król Marek wysłał właśnie Tristana, który wyruszył do Irlandii po Izoldę Złotowłosą. W trakcie podróży powrotnej Tristan i Izolda przypadkowo napili się magicznego napoju, który sprawił, że bezgranicznie się w sobie zakochali. Niestety historia bohaterów miała tragiczny finał. Ich miłość nie była spełniona.

Dzieje Tristana i Izoldy przedstawiają miłość niespełnioną, która przydarzyła się bohaterom niezależnie od ich woli. Sprawił to przypadek i zakochani nie mają wpływu na to uczucie, owładnęło nimi i choć próbowali z nim walczyć, są na nie skazani.

Podobnie bywa z uczuciami młodych ludzi. Budzące się uczucia miłości, przyjaźni czy sympatii bywają gwałtowne. Szybko się pojawiają i czasem gwałtownie się kończą. Warto na podstawie historii Tristana i Izoldy porozmawiać o sympatii i stanie zakochania z uczniami.



III. NAUCZANIE



3.1. SUGESTIE FILOZOFICZNE

Alain Badiou wyróżnia trzy zasadnicze sprzeczne koncepcje miłości. Pierwszą z nich jest koncepcja romantyczna, która skupia się na ekstazie spotkania; drugą filozof nazywa handlową lub prawną, według tej koncepcji miłość jest kontraktem pomiędzy dwiema wolnymi osobami, które deklarują wzajemną miłość oraz równość związku w systemie wzajemnych korzyści; trzecia to koncepcja sceptyczna, według której miłość jest złudzeniem. Jednakże miłość jest konstrukcją prawdy i nie sprowadza się do żadnej z wymienionych koncepcji. „Otóż, prawdy dotyczącej pewnego nader osobliwego punktu, mianowicie: co się dzieje ze światem, kiedy jest doświadczany przez dwoje, a nie przez jedno? Czym jest to, co powoduje, że świat jest badany, praktykowany i przeżywany w perspektywie różnicy, a nie w perspektywie tożsamości? Myślę, że tym czymś jest właśnie miłość. Jest projektem zawierającym, a jakże, pożądanie seksualne i związane z nim przeżycia, lecz obejmującym także narodziny dziecka oraz tysiąc innych rzeczy, a prawdę mówiąc – wszystko od chwili, gdy chodzi o to, aby przeżywać życie z punktu widzenia różnicy”¹.

1 A. Badiou, *Filozofowie i miłość* [online], rozm. przepr. N. Truong, tłum. M. Polak, „Znak”, <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6812011z-alianem-badiou-rozmawia-nicolas-truongfilozofowie-i-milosc/> [dostęp: 31.07.2022].

3.2. SUGESTIE DYDAKTYCZNE I PEDAGOGICZNE

Dla nastolatków posiadanie sympatii jest bardzo ważne i pełni w ich życiu pozytywną rolę. Młodzież, która wchodzi w związki uczuciowe powoli dojrzewa do miłości oraz do założenia w przyszłości własnej rodziny i opuszczenia domu rodzinnego. Stan zakochania daje młodym ludziom poczucie ważności i sprawczości, pozwala zaistnieć w środowisku. Tworzące się więzy stają się silne i ważne, młody człowiek odczuwa chęć spędzania jak najwięcej czasu z ukochaną osobą, pragnie utrzymać rodzący się związek uczuciowy. Zaczyna mieć tajemnice, z których niekoniecznie chce zwierzać się rodzicom. Jednak to nie oznacza, że dorastające dziecko odcina się od swojej rodziny. To naturalny proces, w którym młody człowiek przygotowuje się do „odcięcia pępownicy”.

„Rodzice dorastających dzieci powinni w naturalny sposób przyjmować sympatie swoich dzieci, które w ten sposób przygotowują się do przejścia do następnego etapu w swoim życiu, etapu dorosłego człowieka. Rodzice mają wtedy szansę stać się dla swoich dzieci pomocnymi doradcami”².



2 D. Ruszkiewicz, *Związki uczuciowe współczesnych nastolatków – empiryczny zarys problemu*, „Pedagogika Rodziny” 2013, nr 3/1, s. 161.

3.3. SUGESTIE PSYCHOLOGICZNE

Zakochanie to stan, w którym zmienia się nasze samopoczucie fizyczne i psychiczne. Na poziomie biologicznym wyrzut dopaminy – hormonu szczęścia sprawia, że zakochanie manifestuje się konkretnymi reakcjami organizmu na widok ukochanej osoby: drżeniem rąk, szybszym biciem serca, wypiekami na twarzy czy przyspieszonym oddechem. Zakochanie zmienia także naszą psychikę. Człowiek jest owładnięty myślami na temat swojego obiektu westchnień, które utrudniają wręcz logiczne myślenie i skupienie się na codziennych obowiązkach. Należy jednak pamiętać, że „zakochanie stanowi jedynie pierwszy etap bliskich związków, a co za tym idzie – trwa stosunkowo krótko i dość szybko musi ustąpić kolejnym fazom relacji. Nie byłibyśmy w stanie przetrwać całego życia «na haju» – na dłuższą metę taka mieszanka emocji byłaby zbyt wyczerpująca. Szacuje się, że po 2-3 latach pierwsze zauroczenie mija, a uczucia stają się znacznie spokojniejsze. Niektórzy utożsamiają prawdziwą miłość z silnym pobudzeniem i adrenaliną, wobec czego wiele związków rozpada się właśnie po upłynięciu tego okresu. Inne zaś wkraczają w nową fazę, stając się bardziej stabilne i dojrzałe. Prym wiedzie wówczas oksytocyna – substancja, która wydziela się m.in. podczas karmienia piersią oraz... w reakcji na orgazm. Hormon ten odpowiada za budowanie więzi i przywiązania. Jego poziom wzrasta, gdy nie szcędzimy sobie czułych gestów i kontaktu fizycznego, natomiast spada pod wpływem braku kontaktu, stresu, kłótni oraz przygnębienia”³.

IV. NAUCZANIE RELIGIJNE



4.1. TEOLOG

W książce *Miłość i odpowiedzialność* Karol Wojtyła wymienia trzy etapy miłości: 1. Miłość upodobania/zakochanie się („Jesteś dobrem”); 2. Miłość pożądania („Chcę cię, bo jesteś dobrem dla mnie”); 3. Miłość życzliwości („Chcę twojego dobra”). Zakochanie jest więc pierwszym etapem rodzącego się uczucia miłości. Jest naturalnym procesem i samo odczuwanie wobec drugiej osoby związanych z tym stanem silnych emocji, powodujących łomotanie serca, wzrost temperatury ciała i pozostałe reakcje z tego zbioru emocji, nie powoduje grzechu. Emocje towarzyszące zakochaniu nie są decyzją, ale mogą do niej prowadzić. Są one raczej wynikiem doznania. „Sugerują nawet kierunek ruchu, a mianowicie rozwój relacji, czyli przejście na poziom miłości pożądania. To w tym mo-

³ Co się dzieje w głowie osoby zakochanej? [online], 16.12.2017, „Psychologia. Kolektyw Terapeutyczny”, <https://www.psychologia-plus.pl/blog/zakochanie/> [dostęp: 31.07.2022].

mencie – przejścia – człowiek podejmuje decyzję czy pielęgnuje zakochanie, czy pozwala mu przeminąć. Wraz z decyzją pojawia się ocena moralna twojego stanu emocjonalnego. I żeby wybrać słusznie, warto pójść za mądrą radą św. Ignacego Loyoli – w chwilach, kiedy utożsamiasz się ze spanikowanym zającym, trwaj przy decyzjach i zasadach przyjętych, zanim ogary poszły w las. Ocalisz dobro, a jest duża szansa, że nagrodą za pierwsze miejsce w biegu będzie miłość twojego życia”⁴.

4.2. NAUCZANIE PAPIESKIE

” Drodzy młodzi Przyjaciele! Nie pozwólcie sobie odebrać tego bogactwa! Nie wpisujcie w projekt Waszego życia treści zniekształconej, zubożałej i zafałszowanej: miłość „współweseli się z prawdą”. Szukajcie tej prawdy tam, gdzie ona rzeczywiście się znajduje! Jeśli trzeba, bądźcie zdecydowani iść pod prąd obiegowych poglądów i rozpropagowanych haseł! Nie lękajcie się Miłości, która stawia człowiekowi wymagania. Te wymagania – tak jak znajdujecie je w stałym nauczaniu Kościoła – właśnie są zdolne uczynić Waszą Miłość – prawdziwą miłością.

↑ PS 10.

” Miłości pomiędzy mężczyzną i kobietą, która nie rodzi się z myśli i woli człowieka, ale w pewien sposób mu się narzuca, starożytna Grecja nazwała *erosem*. Musimy już z góry uprzedzić, że grecka wersja Starego Testamentu jedynie dwukrotnie używa słowa *eros*, podczas gdy Nowy Testament nigdy go nie stosuje: z trzech słów greckich, dotyczących miłości — *eros*, *philia* (miłość, przyjaźni) i *agape* — pisma nowotestamentowe uprzywilejowują to ostatnie, które w języku greckim pozostawało raczej na marginesie. Jeśli chodzi o pojęcie miłości przyjaźni (*philia*), to zostało ono podjęte i pogłębione w Ewangelii św. Jana, aby wyrazić relację między Jezusem i Jego uczniami. To pominięcie słowa *eros* wraz z nową wizją miłości, wyrażoną poprzez słowo *agape*, w nowości chrześcijaństwa oznacza niewątpliwie coś zasadniczego w odniesieniu do pojęcia miłości. W krytyce chrześcijaństwa, która poczynając od czasów Oświecenia w miarę rozwoju stawała się coraz bardziej radykalna, ta nowość została oceniona w sposób absolutnie negatywny. Według Friedricha Nietzsche chrześcijaństwo jakoby dało *erosowi* do picia truciznę, a chociaż z jej powodu nie umarł, przerodził się w wadę. W ten sposób filozof niemiecki wyrażał bardzo

4 E. Wiater, *Czy zakochanie może być grzechem?* [online], 11.02.2014, <https://info.dominikanie.pl/2014/02/czy-zakochanie-moze-byc-grzechem/> [dostęp: 31.07.2022].

rozpowszechnione spostrzeżenie: czy Kościół swymi przykazaniami i zakazami nie czyni gorzkim tego, co w życiu jest najpiękniejsze? Czy nie stawia znaków zakazu właśnie tam, gdzie radość zamierzona dla nas przez Stwórcę ofiarowuje nam szczęście, które pozwala nam zasmakować coś z Boskości?

↑ DCE 3.

” Dla Niego jesteś naprawdę cenny, nie jesteś nieznaczący, jesteś dla Niego ważny, bo jesteś dziełem Jego rąk. Dlatego poświęca ci uwagę i pamięta o tobie z miłością. Powinieneś zaufać „pamięci Boga. Jego pamięć nie jest «twardym dyskiem», który rejestruje i zachowuje wszystkie nasze dane, Jego pamięć jest czułym, współczującym sercem, które raduje się, gdy trwale usuwa wszelkie ślady naszego zła”. Nie chce wyliczać twoich błędów, a w każdym razie pomoże ci nauczyć się czegoś również z twoich upadków. Ponieważ cię kocha. Postaraj się trwać przez chwilę w milczeniu, pozwalając się być przez Niego kochanym. Spróbuj uciszyć wszystkie głosy i krzyki wewnętrzne i pozostań przez chwilę w Jego objęciach miłości.

↑ ChV 115.

4.3. PISMO ŚWIĘTE

” Umiłowani, miłujmy się wzajemnie,
ponieważ miłość jest z Boga,
a każdy, kto miłuje,
narodził się z Boga i zna Boga.
Kto nie miłuje, nie zna Boga,
bo Bóg jest miłością.
W tym objawiła się miłość Boga ku nam,
że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat,
abyśmy życie mieli dzięki Niemu.
W tym przejawia się miłość,
że nie my umiłowaliśmy Boga,
ale że On sam nas umiłował
i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.
Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował,
to i my winniśmy się wzajemnie miłować.

↑ 1 J 4,7-11.

4.4. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Na pytanie, jakie jest pierwsze przykazanie, Jezus odpowiada: „Pierwsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jest jeden. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych” (Mk 12,29–31).

Święty Paweł Apostoł przypomina o tym: „Kto... miłuje bliźniego, wypełnił Prawo. Albowiem przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj, i wszystkie inne – streszczają się w tym nakazie: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego! Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa” (Rz 13, 8-10).

↑ KKK 2196.



V. LITERATURA

Badiou A., *Filozofowie i miłość* [online], rozm. przepr. N. Truong, tłum. M. Polak, „Znak”, <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6812011z-alianem-badiou-rozmawia-nicolas-truongfilozofowie-i-milosc/> [dostęp: 31.07.2022].

Bédier J., *Dzieje Tristana i Izoldy*, tłum. T. Boy-Żeleński, Wydawnictwo Greg, Kraków 2020.

Benedykt XVI, *Encyklika «Deus caritas est». O miłości chrześcijańskiej*, Wydawnictwo M, Kraków 2006.

Brzeziński M., *Rodzicielstwo wzajemnym obdarzaniem człowieczeństwem a wyzwania współczesności*, w: *Rodzina i rodzicielstwo. Między tradycją a współczesnością*, red. A. Skreczko, B. Bassa, Z. Struzik, wydaw. IPJPII, Warszawa 2014, s. 75–94.

Co się dzieje w głowie osoby zakochanej? [online], 16.12.2017, „Psychologia. Kolektyw Terapeutyczny”, <https://www.psychologia-plus.pl/blog/zakochanie/> [dostęp: 31.07.2022].

Fischer J., *Zakochany mózg i inne niezwykłe stany. Odkryj, jak zmieniają cię emocje*, tłum. A. Grysińska, Wydawnictwo WAM–Mando, Kraków 2021.

Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska Christus vivit. Do młodych i całego Ludu Bożego*, Wydawnictwo M, Kraków 2019.

Jan Paweł II, *List apostolski Parati semper do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3: *Listy*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 251–275.

- Pulikowski J., *Zakochanie... i co dalej?*, wydaw. Pomoc, Częstochowa 2006.
- Regulska A., *Cieleśność człowieka w ujęciu personalistycznej filozofii wychowania*, w: *Stworzeni do miłości. Wokół Jana Pawła II teologii ciała*, red. A.J. Najda, Z. Struzik, wydaw. IPJPII, Warszawa 2011, s. 127-134.
- Ruszkiewicz D., *Związki uczuciowe współczesnych nastolatków – empiryczny zarys problemu*, „Pedagogika Rodziny” 2013, nr 3/1, s. 153-171.
- Struzik Z., *Wychowanie do czystości*, w: *Stworzeni do miłości. Wokół Jana Pawła II teologii ciała*, red. A.J. Najda, Z. Struzik, wydaw. IPJPII, Warszawa 2011, s. 47-56.
- Struzik Z., *Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 10. Teologia ciała w nauczaniu Jana Pawła II*, wydaw. IPJPII, Warszawa 2018.
- Wiater E., *Czy zakochanie może być grzechem?* [online], 11.02.2014, <https://info.dominikanie.pl/2014/02/czy-zakochanie-moze-byc-grzechem/> [dostęp: 31.07.2022].
- Wojciszke B., *Psychologia miłości. Intymność, namiętność, zobowiązanie*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2020.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, wydaw. TN KUL, Lublin 2015.

